

Malik Montana, Dusza

Moja dusza się pali
Czy mnie Boże ocalisz?
zaniedbuję bliskich a robię to dla nich
jak mam to naprawić?
Moja dusza się pali
Czy mnie Boże ocalisz?
zaniedbuję bliskich a robię to dla nich
jak mam to naprawić?

Poczułem ulgę jak zrobiłem pierwszy milion
a cała reszta poszła potem jak domino
one się ślinią kiedy mnie widzą
tak naprawdę mógłbym mieć codziennie inną

Ej jak byłem dzieckiem to straszili piekłem
to życie jest piękne lecz nic nie jest wieczne
palę za dużo trawy, muszę to odstawić
ona mi pisze znowu że chce się pobawić
nie chcę Cię ranić,
a jak kochasz to pokaż mi, idź się zabij

Moja dusza się pali
Czy mnie Boże ocalisz?
zaniedbuję bliskich a robię to dla nich
jak mam to naprawić?
Moja dusza się pali
Czy mnie Boże ocalisz?
zaniedbuję bliskich a robię to dla nich
jak mam to naprawić?

Zrozumiałem z czasem ile tracę
zaniedbałem z najbliższymi relację
na trasie prawie już jestem dekadę
na śniadanie Red Bull i palę trawę

jestem mocą mówili
coraz wyżej spełniam sny
nie skończyłem na ulicy
head to toe dziś Louis V

nie poczytam Ci dziś bajki na dobranoc
dlatego że jak wrócę będzie już rano
nie chcę by Wam czegokolwiek brakowało
stąd wydaje się że w głowie tylko siano

Moja dusza się pali
Czy mnie Boże ocalisz?
zaniedbuję bliskich a robię to dla nich
jak mam to naprawić?
Moja dusza się pali
Czy mnie Boże ocalisz?
zaniedbuję bliskich a robię to dla nich
jak mam to naprawić?